

Protokół posiedzenia
Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023
w dniu 19 października 2020 r., godz. 17.00

Obrady w trybie zdalnym z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość – na podstawie art. 15zzx ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 z późn. zm.)

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński otworzył posiedzenie Komisji, powitał zebranych przed monitorami komputerów radnych oraz gości i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1) Planowana budowa zbiornika retencyjnego na rzece Kłodnica w okolicach ul. Królewskiej Tamy.**
- 2) Informacje dot. nielegalnie składowanych odpadów przy ul. Cmentarnej - pismo p. J. Gonciarza dot. nielegalnie składowanych odpadów przy ul. Cmentarnej (korespondencja nr UM.839676.2020).**
- 3) Sprawy bieżące.**
- 4) Przyjęcie protokołu posiedzenia Komisji.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka, Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok oraz Naczelnik Wydziału Gospodarowania Wodami Roksana Burzak.

Ad 1) Planowana budowa zbiornika retencyjnego na rzece Kłodnica w okolicach ul. Królewskiej Tamy.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński wskazał, że temat budowy zbiornika retencyjnego na rzece Kłodnica w okolicach ul. Królewskiej Tamy nie jest znany radnym Komisji, w związku z czym poprosił o szczegóły na temat tej inwestycji.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok przywitał radnych i wyznaczył Panią Naczelnik Wydziału Gospodarowania Wodami Roksana Burzak do przedstawienia szczegółów dotyczących obecnego etapu prac nad budową zbiornika retencyjnego na rzece Kłodnica. Poinformował, że Kłodnica to nie jest ciek ani urządzenie hydrotechniczne, a rzeka, za którą, według nowego Prawa Wodnego ustanowionego przez obecny rząd, odpowiedzialność przeniesiono na Państwowe Wody Polskie.

Naczelnik Wydziału Gospodarowania Wodami Roksana Burzak wyjaśniła, że polder na rzece Kłodnica to jedna z inwestycji rekomendowanych w opracowanych ekspertyzach Głównego Instytutu Górniczego (GIG-u) dotyczących możliwych do przeprowadzenia działań hydrotechnicznych na rzece Kłodnicy, mających na celu ochronę przed powodzią terenów położonych na obszarach granicznych, tj.: Gminy Gierałtowice i Miasta Zabrze oraz w dalszym biegu rzeki Kłodnicy na terenie Miasta Gliwice. Inwestycja znajduje się (podobnie jak i inwestycja na potoku Wójtowianka) we wszystkich planach strategicznych Miasta między innymi w planie zarządzania ryzykiem powodziowym oraz planie adaptacji zmian do klimatu. Obecnie, po pozyskaniu w kwietniu 2019 r. decyzji środowiskowej dla tego obszaru, przystąpiono do wykonywania projektu. Opowiedziała o zarysie obszaru projektu, który jest

zamknięty ulicą Kujawską, od strony miasta czoło polderu ma być oparte o ulicę Panewnicką, do ul. Kujawskiej. Przekazała również, że ostateczny kształt tego projektu jest zależny od procedowanej przez Wody Polskie (już ponad rok) zgody wodnoprawnej. Poprosiła o pytania.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok rozwinął temat odpowiedzialności za gospodarowanie rzeką Kłodnicą, za którą, do momentu wejścia w życie ustawy Prawo wodne, odpowiedzialny był Prezydent Miasta. Wskazał, że w związku ze zmianami prawnymi, przejściem odpowiedzialności przez Wody Polskie, podjęto po raz kolejny próbę przystąpienia do rozmów i ustalenia dalszego trybu postępowania z tym projektem. Poinformował, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest to, że Miasto Gliwice nie jest w stanie poprowadzić tak dużej inwestycji wobec faktu stałego obniżania się dochodów Miasta. Ponadto realizacja zadania, zgodnie z ustawą wodnoprawną, przypada Państwowym Wodom Polskim. Opowiedział, że odbyło się kilka spotkań z przedstawicielami Wód Polskich. Jednak ze względu na to, że jest to niejako podmiot w organizacji, nowy twór, a co z tym związane ciągłe zmiany personelu, to do tej pory nie doszło do konkretnych ustaleń. Wyraził nadzieję, że w najbliższym czasie dojdzie do takiego spotkania, podczas którego będzie można powrócić do rozmów, a w dalszym czasie przekazać dokumentację Wodom Polskim do dalszego procedowania.

Radny Stanisław Kubit dopytał o obszar tego projektu.

Naczelnik Wydziału Gospodarowania Wodami Roksana Burzak odpowiedziała, że czasza główna tego zbiornika ma być ograniczona ulicami: Królewskiej Tamy, Kujawską i Panewnicką do połączenia rzeki Bytomki z rzeką Kłodnicą. Kolejno przedstawiła, że jest to obszar rezerwy powodziowej, który w 1997 r. oraz w 2009 r. był zalewany, w wyniku czego ta powierzchnia pod całą planowaną inwestycją zajmuje około 124 hektary.

Radny Stanisław Kubit zapytał o możliwe koncepcje wykorzystania tego obszaru oraz kiedy ewentualnie będzie można podjąć rozmowy na temat wykorzystania tego terenu, na przykład poprzez rozważenie stworzenia toru dla modelarzy gliwickich do puszczania modeli samolotów.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok odpowiedział, że nie ma jeszcze ostatecznych ustaleń założeń projektowych. Rozważana jest w jednej części terenu próba utrzymania terenu zielonego bez wycinki drzew, w drugiej natomiast drzewa będą musiały zostać usunięte. Wskazał, że dopiero po podjęciu decyzji będzie możliwość przygotowania projektu przyszłego wykorzystania terenu pod tor dla modeli wolno latających. Opowiedział, że projektant przygotowuje różne koncepcje co do wykonania polderu. Aktualnie analizowana jest zasadność stosowania drenaży, toczą się rozmowy na temat wysokości, rzędnych zbiornika, które będą miały bezpośrednie przełożenie na jego pojemność. Przekazał, że najbardziej prawdopodobną koncepcją jest pozostawienie niektórych obszarów nietkniętych i pogłębianie w innych, mniej zagospodarowanych miejscach. Oznajmił, że wartość środowiskowa, ekologiczna tych terenów jest niska, a rozwiązania są nadal analizowane.

Radny Janusz Szymanowski podsumował, że z wypowiedzi wynika, że projekt jest na etapie koncepcji. Zapytał o szacunkowy koszt wykonania projektu oraz czy wiadomo już na jakim etapie zostanie to przez gminę przekazane Wodom Polskim. Dopytał również czy przewiduje się, że koszty poniesione na projektowanie zostaną zwrócone.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok zaprzeczył, wskazując jednocześnie, że koncepcje do tego zadania zostały już przygotowane, a teraz jest etap projektowania. Wyjaśnił, że istnieją już konkretne wyliczenia co do niezbędnej pojemności tego zbiornika, a do rozpatrzenia pozostaje sposób osiągnięcia tej pojemności. Podał dwa możliwe najprostsze przykłady: (1) uzyskanie rzędnych na całej powierzchni i na wszystkich hektarach jednakowe, (2) pozostawienie różnorodności terenu poprzez różne rzędne. Wyjaśnił, że nie ma jeszcze kosztorysu samych urządzeń hydrotechnicznych, ale są wstępne szacunki co do wykupu gruntu, przekroczą 30 mln złotych. Zaznaczył po raz kolejny, że

miasta Gliwice nie stać na to, aby taki duży projekt realizować własnymi środkami. Zaznaczył tym samym, że to zadanie powinno zostać zrealizowane, zgodnie z ustawą, przez Wody Polskie. Podkreślił jednak, że jeżeli nie będzie innych możliwości, to jego realizacja nastąpi kosztem rezygnacji z innych planów inwestycji, z innych zadań, które w przyszłości miasto ma zrealizować.

Radny Stanisław Kubit zapytał, do kogo zwrócić się z przedstawieniem propozycji wcześniej wspomnianego zagospodarowania tego terenu, aby została uwzględniona w koncepcji, niezależnie od zastosowanych rządnych.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok zasugerował przesłanie e-maila z taką propozycją do Urzędu Miejskiego w celu przeanalizowania zgłoszonego rozwiązania. Podkreślił, że to bardzo ważny projekt dla miasta, ale związany jest z poniesieniem wysokich kosztów na jego realizację. Poprosił o przedstawienie przez panią Roksanę Burzak konkretnego szacunku projektu.

Naczelnik Wydziału Gospodarowania Wodami Rokšana Burzak wskazała, że w tej chwili, do pozyskania projektu wykonawczego, do zapłaty pozostało około 141 tys. zł. Poinformowała, że koszt inwestycji wykonawca projektu wstępnie określił jako wahający się od około 40 do 50 mln zł, wszystko jednak będzie uzależnione od sposobu osiągnięcia pojemności, wykonania prac budowlanych, gdyż po jednej i drugiej stronie muszą być obwałowania samej rzeki Kłodnicy. Dodała, że do ostatecznego projektu jest niezbędna zgoda wodnoprawna, która w dalszym ciągu jest analizowana przez Wody Polskie.

Radny Krzysztof Kleczka zadał pytanie o walory przyrodnicze tego terenu. Uwzględniając ostatnie protesty dotyczące Wilczych Dołów zapytał o wykonanie inwentaryzacji przyrodniczej, czy odnotowano występowanie na tym terenie gatunków chronionych oraz czy istnieje ryzyko protestów społecznych, na przykład wśród działkowców.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok odpowiedział, że projekt jest obarczony dużym ryzykiem protestów społecznych z tego względu, że z obserwacji wynika, że sprawa dotyczy nie tylko letnich domków na działkach, lecz życie toczy się tam cały rok. Dodał też, że są sygnały, że część działkowców czeka na wykup tego terenu, ponieważ wiadomo już od jakiegoś czasu, że planowana jest tam budowa polderu zalewowego. Przekazał również, że została przeprowadzona inwentaryzacja, w ramach której nie zostały zidentyfikowane cenne przyrodniczo tereny, dlatego, że w większości są to drzewa owocowe na ogródkach działkowych. W niektórych miejscach wytworzyły się naturalnie duże połacie zalesione, zarośnięte. Wyjaśnił, że z tego właśnie powodu zaistniała propozycja, aby obszary zalesione pozostawić nietknięte, a w miejscach przeznaczonych na ingerencję dokonać obniżenia terenu, tym samym uzyskując wymaganą pojemność.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za przedstawiony obraz sytuacji. Wyraził swoje zdanie, że rozwiązanie z zachowaniem części leśnych wydaje się być rozsądne i proste do zrealizowania, a jednocześnie może przyczynić się do uniknięcia protestów na większą skalę. Przyznał również, że ten teren jest kojarzony przez mieszkańców z zalewaniem i budowa zbiornika w tym miejscu stanowi dobrą alternatywę. Dodał zasłyszana informację z dnia poprzedniego, że poziom wody w Odrze był tylko o 0,5 metra niższy, niż poziom wody w Odrze w 1997 r. W efekcie opady w ostatnich dniach były równie intensywne, jak te dwadzieścia kilka lat temu, dlatego też dostrzega duże znaczenie budowy zbiornika retencyjnego w Raciborzu.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok potwierdził, że zbiornik w Raciborzu przejmuje całą falę, która napływa do Gliwic. Wyraził swoje przekonanie, że to nie jest kwestia wyłącznie deszczy, tylko zmian, jakie nastąpiły w związku z zabudową, rozbudową terenów. Wyjaśnił, że z roku na rok współczynnik spływu się zwiększa, coraz więcej jest zabudowanych terenów, coraz mniej terenów czynnych biologicznie, a tym samym obszarów pochłaniających wodę. Uzupełnił swoją wypowiedź o wątpliwości, jakie w nim ten projekt wzbudza, bo z jednej strony ze względów społecznych nie odważyłby się wyciąć drzew, ale

z drugiej strony teren ten jest mocno skażony, wszędzie, gdzie jest zalesienie, wystaje gruz, odpady, śmieci. Ten las tego tak szybko nie przykryje, a jeśli projekt będzie realizowany przez miasto, to zostaną podjęte starania o dofinansowanie ze środków unijnych. Gdyby udało się uzyskać dofinansowanie, bo Miasta nie stać na tak duży koszt, to warto tak duży obszar miasta najpierw uporządkować, wyczyścić, doprowadzić do prawidłowego stanu już na długie lata. Podsumował, że głównym celem Kierownictwa Miasta jest przekazanie tego zadania do realizacji właściwemu, wyznaczonemu ustawą, gospodarzowi, czyli Państwowym Wodom Polskim.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zgodził się z Zastępcą Prezydenta w kwestii zanieczyszczenia tego terenu, widać, że obszar zalesiony jest mocno zdewastowany. Poinformował, że na kolejne posiedzenie zaproponuje członkom Komisji zaproszenie przedstawicieli Państwowych Wód Polskich, w związku z przedłożeniem Komisji sprawozdania. W zaproszeniu zostanie ujęta również prośba o przygotowanie informacji na temat planów co do budowy zbiornika na rzece Kłodnicy.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok uznał propozycję za zasadną, nie ma żadnych przeciwwskazań do prowadzenia wspólnych rozmów na ten temat.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za przedstawienie tematu, przekazał, że na koniec zostanie ustalony termin kolejnego posiedzenia. Przeszedł do kolejnego punktu posiedzenia.

Ad 2) Informacje dot. nielegalnie składowanych odpadów przy ul. Cmentarnej - pismo posa J. Gonciarza dot. nielegalnie składowanych odpadów przy ul. Cmentarnej (korespondencja nr UM.839676.2020).

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński przedstawił treść pisma posa Jarosława Gonciarza, zawierającego odpowiedź na jego zapytanie odnośnie składowiska odpadów na ul. Cmentarnej, które uzyskał od Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (GIOŚ). Przekazał, że z odpowiedzi wynika, że GIOŚ przeprowadził postępowanie administracyjne, z którego wynikało, że odbiorca odpadów nieprawidłowo umieścił odpady w Gliwicach, zamiast na swoim terenie. Nie udało się jednak uzyskać wyjaśnień, zawartych w zawiadomieniu o wszczęciu postępowania, z powodu nieobecności osób decyzyjnych w firmie. Natomiast w trakcie oględzin wykryto, że odpadów jest znacznie więcej niż deklarowano, a GIOŚ nie mógł stwierdzić jednoznacznie, że znajdują się tam inne odpady, niż te przywiezione z Włoch. Przekazał również, że radny Łukasz Chmielewski dokonał oględzin na miejscu, podczas których przekonał się, że oprócz części zamkniętej jest część ogólnie dostępna na dawnej stacji benzynowej. Wyjaśnił, że wszystko wskazuje na to, że tam znajdują się odpady również nie pochodzące z Włoch, co sprawia, że nie są w obszarze zainteresowania GIOŚ-u. Powołując się na zdarzenie w Sosnowcu, gdzie podczas niewielkiego pożaru odpadów Prezydent tego miasta zaapelował do mieszkańców, aby nie otwierali okien i nie wychodzili z domów, ponieważ palą się odpady niewiadomego pochodzenia, zwrócił się do Pani Prezydent Wysockiej z zapytaniem, czy to nielegalne składowisko jest w odpowiedni sposób zabezpieczone, aby nie doszło do sytuacji, która miała miejsce w Sosnowcu.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka wskazała, że jest to dość skomplikowany temat, omawiany przy okazji przygotowania apelu do premiera i ministra klimatu (posiedzenie Komisji w dniu 22.06.2020 r., nr **BR.0012.3.5.2020**). Poinformowała, że naczelnik Wydziału Środowiska z przyczyn technicznych nie ma możliwości połączyć się w dniu dzisiejszym z Komisją, dlatego przekaże ogólne informacje, a bardziej szczegółowe, zawierające precyzyjne i prawne sformułowania, zostaną przekazane do końca października w formie pisemnej do Komisji. Następnie przekazała, że postępowanie administracyjne, dotyczące tego tematu, jest w toku od czerwca 2019 r., a główna trudność polega na precyzji rozdzielenia zakresu postępowania prezydenta i GIOŚ-u, biorąc pod uwagę to, że w tym samym miejscu zostały zeskładowane odpady pochodzenia zagranicznego,

podlegające pod kompetencje GIOŚ-u oraz odpady pochodzenia krajowego, które leżą w kompetencjach prezydenta miasta. Ta sytuacja musi znaleźć swoje rozwiązanie, nie ma możliwości prowadzenia równoległe postępowania, gdzie każdy z organów prowadzących postępowanie będzie uzależniony od ruchu tego drugiego. Wyjaśniła również, że to nie jest spór kompetencyjny, gdyż każdy wie w jakim zakresie powinien się wypowiedzieć. Zgłosiła, że to jest problem prawny i trzeba podjąć wszelkie możliwe działania, które doprowadzą do likwidacji składowiska odpadów, bo taki jest cel. Podkreśliła, że do Komisji trafi pisemna informacja, zawierająca wyjaśnienie o podjętych dotąd działaniach, dalszych prawnych perspektyw i kroków, które należy w tym temacie podjąć

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za chęć przygotowania takiej informacji, gdyż sprawa musi zostać rozwiązana, żeby działania zmierzały do usunięcia składowiska i uniknięcia powstania czarnej chmury nad Gliwicami o nieznanym składzie chemicznym.

Radny Janusz Szymanowski wyraził swój pogląd, że niezbędnym krokiem do podjęcia jest przeprowadzenie inwentaryzacji pod względem ilościowym i jakościowym. Wskazał, że odpady na tym nielegalnym składowisku nie wzięły się znikąd, dlatego należałoby znaleźć winnego i doprowadzić do sytuacji, aby koszty zostały poniesione przez te podmioty, które przyczyniły się do powstania składowiska. W celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom i uchronienia przed skutkami ewentualnych pożarów, trzeba zidentyfikować na ile te odpady są toksyczne, czy zanieczyszczają wodę, glebę, czy grożą samozapłonem.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka odpowiedziała, że to postępowanie administracyjne ma właśnie na celu ustalenie rodzaju odpadów i doprowadzenia do nakazu ich likwidacji. Poinformowała, że najistotniejsze dla skuteczności postępowania administracyjnego jest precyzyjne i skrupulatne określenie, kto za co ma odpowiadać, bo jakkolwiek błąd w formalnym postępowaniu administracyjnym spowoduje możliwość odwołania się od decyzji. To może doprowadzić do sytuacji braku możliwości wyegzekwowania, gdy decyzja będzie podważana przez organy wyższego szczebla - stąd też tyle trwa to postępowanie.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński poprosił o pisemną odpowiedź, by móc jeszcze do tematu powrócić. Następnie przedstawił pismo, które wpłynęło do Komisji od Marszałka Województwa w sprawie uchwały antysmogowej, w związku z tym, że w piśmie jest prośba, kierowana do władz Miasta o zajęcie stanowiska na temat ewaluacji wdrażania obowiązującej uchwały antysmogowej oraz możliwości sfinansowania działań w niej przewidzianych ze źródeł zewnętrznych w latach 2021-2027 (korespondencja nr UM.911491.2020, w załączeniu).

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka poinformowała, że z dużym zadowoleniem przyjęto pismo, które jest swego rodzaju zaproszeniem do rozmów w sprawie ewentualnych zmian lub nowego podejścia do uchwały antysmogowej. Wskazała, że Miasto Gliwice ma zamiar aktywnie uczestniczyć w procesie i przygotowana jest odpowiedź na pismo, z pewnymi konkretnymi działaniami doprecyzowania uchwały do obecnych warunków. Zadeklarowała, że tak jak w poprzedniej sprawie, kopia udzielonej odpowiedzi zostanie przekazana do wiadomości dla Komisji. Poinformowała, że miasto Gliwice podjęło już uchwałę rozszerzającą zakres udzielanych dotacji do wymiany systemów grzewczych, dlatego może zaproponować szereg zmian, aby ujednoczyć system dotacji do śląskiej uchwały antysmogowej. Opowiedziała również o sukcesywnym wprowadzaniu w budynkach komunalnych zmiany systemów ogrzewania, co ma na celu pomóc w walce z niską emisją.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński wyraził uznanie dla planowanego włączenia się w konsultacje, tym bardziej, że na końcu jest mowa o pewnych postulatach, zmianach zapisów do uchwały antysmogowej.

Ad 3) Sprawy bieżące.

Komisja zapoznała się z następującymi dokumentami:

- a) Pismo Przewodniczącego Rady Miasta do Komisji Rady Miasta w sprawie nagrywania obrad przez podmioty zewnętrzne (korespondencja nr UM.869043.2020, w załączeniu) – Komisja przyjęła do wiadomości.
- b) Pismo mieszkanki zawierające pomysły do wykorzystania zamiast betonowego zbiornika na zielonym Sikorniku (korespondencja UM.878963.2020, w załączeniu) – Komisja przyjęła do wiadomości.
- c) Zaproszenie na spotkanie w dn. 01.10.2020 r. wraz z obliczeniami i pismem dot. obliczeń (korespondencja nr UM.881221.2020, w załączeniu) – Komisja przyjęła do wiadomości.
- d) Opinia na temat zasadności udostępniania linków do posiedzeń komisji odbywających się w trybie zdalnym (korespondencja nr UM.912193.2020, w załączeniu) – Komisja przyjęła do wiadomości.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński wskazał również, że w związku z otrzymaną odpowiedzią na pismo mieszkańców dzielnicy Brzezinka dot. emisji hałasu, zapachów oraz zanieczyszczeń przez przedsiębiorców KSSE (sprawa nr **BR.0012.13.9.2020**), w przedmiotowej sprawie zostanie zwołane dodatkowe posiedzenie Komisji, na które zostaną zaproszeni, wyznaczeni w otrzymanym piśmie, reprezentanci dzielnicy Brzezinka.

Ad 4) Przyjęcie protokołu posiedzenia Komisji.

Komisja przyjęła bez uwag protokół posiedzenia Komisji w dn. 31 sierpnia 2020 r., nr BR.0012.3.8.2020.

(***)

Kolejne posiedzenie Komisji zostało zaplanowane na dzień 16.11.2020 r., godz. 17:00, w trybie zdalnym, na które zostanie zaproszony przedstawiciel Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, w związku z otrzymanym sprawozdaniem z działań podejmowanych na terenie Nadzoru Wodnego (korespondencja nr UM.594213.2020, w sprawie nr **BR.0012.3.12.2020**), a także w sprawie uzyskania informacji na temat planowanego zbiornika retencyjnego na rzece Kłodnica.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Anna Wojtowicz

Przewodniczący Komisji
Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska

(-) Adam Michczyński